Nr. 61. Sobota, 14 Marca 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Na marginesie kredytów zagranicznych.

II.

Lwów, 13 marca.

Rosnący import nie jest oczywiście zawsze dowodem pogarszających się stosunków gospodarczych, może być bowiem wynikiem wzmożonej siły konsumpcyjnej szerokich mas ludności oraz rosnącego zapotrzebowania surowców ze strony produkcji. Niestety bierny bilans handlu zewnętrznego Niemiec przy uwzględnieniu bilan u płatniczego, oraz zwyżce cen na rynku wewnętrznym świadczy o coraz bardziej ostrym charakterze przesilenia gospodarczego w tak wybitnie przemysłowem państwie, jak Niemcy.

Stan kredytu zagranicznego wpłynął także na bilans Banku Rzeszy Na dzień 15 października 1924 r. kredyty Banku wynosiły 2,16 miljardów mk. Obieg srodków płatniczych 2,22 miljardów mk. na dzień 15-go stycznia 1925 r. Kredyty równały się 1.76 miljard mk. obieg środków płatniczych 2,62 miliardów, czyli kredyty zmniejszyły się prawie o 400 miljonów, obieg zaś wzrósł mniej więcej o tą samą sumę Za rozpatrywane 3 miesięce zapas złota w Banku Rzeszy powiększył się z 613 na 791 miljardów mk. dewiz z 204 na 263 miljony mk., stan innych aktywów, (właszcza dewiz otrzymanych drogą kredytów zagranicznych dla przedsiębiorstw prywatnych) z 929 na 1774 milj. mk. Bank Rzeszy więc otrzymuje dewizy na zasadzie kredytów zagranicznych emituje ich równowartość w banknotach co także i u nas będzie miało miejsce. Bank Rzeszy jednak nie może odpowiednio regulować i opanować obiegu, niezależnego od wewnętrznego kredytu, nie może więc przez powiększenie lub zmniejszenie krajowego kredytu wpłynąć na ilość obiegu pieniężnego.

Zaciąganie tedy pożyczek zagranicznych nieodpowiednio użytych zagraża wedle opini kół gospodarczych stałości niemieckiej waluty i bilansowi handlowemu.

Racjonalne użycie kredytów zagraniczn. staje się w tych warunkach zagadnieniem pierwszej wagi. Stały wzrost eksportu niemieckiego w stosunku do importu świadczy, iż przemysł i produkcja niemiecka tracą zwolna dobrze opanowane rynki zbytu, nie mogac sprostać obcej konkurencji. Niemiecki przemysł stoi wprawdzie pod względem technicznym organizacyjnym i handlowym względnie wysoko, zaznaczyć jednak należy, iż zawdzięcza to raczej doskonałym urządzeniom i wydajnej pracy przed wojną, niżli czasom inflacji, które jak wszędzie indziej zdemoralizowały produkcję i obrót handlowy, przyzwyczajając je do linji najmniejszego oporu i spekulacyjnych zysków na zniżce waluty.

Nadto kredyty Dawesa nie zostały użyte na poważniejsze inwestycje w przemyśle, celem obniżenia kosztów produkcji i podjęcia skutecznej konkurencji z obcą produkcją na rynku zewnętrznym i wewnętrznym. Bardzo znaczna ilość kredytów została przeznaczona w Niemczech na cele konsumpcyjne, w najlepszym razie na doraźne potrzeby, związane z dotkliwym brakiem gotówki obrotowej, tak iż na właściwe inwestycje gospodarcze pozostało stosunkowo nie wiele O inja niemiecka zdaje sobie dziś tedy w kołach fachowych umiejących operować kategorjami publicznemi, sprawę z tego, iż widzenie w kredytach zagranicznych jedynego środka na wszystkie bolączki gospodarcze okazało się błędem, który może odbić się poważnie na całokształcie stosunków gospodarczych.

Kredyty bowiem trzeba zwrócić, a przemysł niemiecki o ile nie zdoła dzięki obudzeniu cen i kosztów produkcji podsycić obecnie zbyt małego zapotrzebowania wewnętrznych i zdobyć rynków zewnętrznych znajdzie się w ciężkiem położeniu, gdy przyjdzie kredyty te zwracać wedle ustalonych warunków.

O znaczeniu kredytów zagranicznych dla Polski rozstrzygnie tedy podobnie jak i zagranicą sposób i racjonalność ich gospodarczego użycia. Należy bezwzględnie pójść w kierunku daleko idącego ulepszenia pod względem technicznym, podziału pracy i organizacji samego przedsiębiorstwa procesu produkcji jesteśmy bowiem pod tym względem bardzo znacznie w tyle za przemysłem i produkcją niemiecką.

Przemysł nasz nie wyzyskał na ogół konjuktur inflacyjnych dla podniesienia poziomu i taniości produkcji i zwłaszcza niektóre gałęzie, jak przemysł włókienniczy opierały się nadal na przestarzałym systemie zacofanych urządzeniach i uporczywie trzymając się dawnych rynków zbytu pomimo zmiany warunków politycznych, Skutek był oczywiście ten, iż po okresie inflacji, gdy stabilizacja waluty stała się faktem dokonanym, konjuktury wywozowe poczęły się stale pogarszać, doprowadzając wreszcie do zupełnego niemal zastoju w wywozie wobec bardzo wysokich kosztów produkcji uniemożliwiających konkurencję z obcym towarem na rynku wewnętrznym i zewnętrznym.

Ostatnie dane bilansu handlowego Polski za rok 1924 wskazują, iż nadwyżka importu nad eksportem przekroczyła już sumę 200 miljonów złotych. Jest to poważne memento dla rozwoju dalszych wypadków. b.l.

Echa konfliktu o skrzynki pocztowe.

RAPORT P. QUINONES DE LEO. — SPRAWĄ ZAJMIE SIĘ TRYBUNAŁ HASKI.

Warszawa 13 marca. (Tel. G L.) Dzienniki donoszą, że sekretarjat Rady Ligi rozesłał członkom Ligi Narodów raport delegata Hiszpanji p. Quinones de Leo, w sprawie zatargu polsko-gdańskiego o urządzenia pocztowe w porcie gdańskim, oświadczający się za odesłaniem sporu do Trybunału w Hadze, który rozpatrzy go w czerwcu b. r., a następnie przekaże całą sprawę jesiennej sesji Rady Ligi.

Do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia panować będzie status quo, t. j. skrzynki pocztowe polskie w Gdańsku pozostaną nadal na swych miejscach.

Życie polityczne.

Lwów, 13. marca.

— Minister Skrzyński po załatwieniu sprawy polsko-gdańskiej wyjedzie do Paryża yjazd nastąpi prawdopodobnie w nocy z soboty na niedzielę. Min. Skrzyński przeprowadzi szereg rozmów w Paryżu z p. Herriotem celem określenia stanowiska Francji i Polski w całokształcie zagadnień polityki międzynarodowej, a przed wszystkiem w sprawie paktu gwarancyjnego i bezpieczeństwa granic.

— Sejm litewski przyjął nagłość wniosku ludowców w sprawie odwołania posła litewskiego przy Watykanie i usunięcia przedstawiciela Stol. Apost. Arcybiskupa Zeczchiniego z Kowna.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 13. marca.

— Wedle „Petit Parisien" dodatk. sprawozdanie marszałka Focha dotyczące rozbrojenia Niemiec będzie gotowe w ciągu następnego tygodnia.

— Konferencja M. Ententy rozpocznie się 23. bm. i potrwa cały tydzień. Udział min. Benesza i Ninczicza jest zapewniony.

— Sun-Jat-Sen zmarł na raka żołądkowego. Dotąd nie został mianowany jego zastępca. Syn zmarłego ma mało widoków. W rachubę wchodzi chrześcijański generał Sen-Ju-Siang, który jest sympatykiem bolszewików.

— Urzęd. donoszą, że znalezione zostały dokumenty, wskazujące na **istnienie w Bułgarji centralnej organizącji komunistycznej.** W ostatnich dniach rozesłany został przez komitet tej organizacji okólnik do komitetów miejscowych, w których zalecana jest taktyka, mająca na celu umożliwienie zaprowadzenia w Bułgarji systemu rad. Okólnik ten zaleca dalej rabowanie banków i grabież zamożnych obywateli. **Rząd zapowiada ogłoszenie tych dokumentów.**

— Prezes min Czankow przedłożył międzysoj. komisji kontr. memorjał z prośbą o podwyższenie siły zbrojnej Bułgarji o 4.000 żołnierzy. Czankow uzasadnia koniecznością odparcia wichrzeń komunistycznych. Komisja kontrolująca przesłała tę prośbę Radzie ambasadorów.

— Wbrew ostatniemu oświadczeniu Mussoliniego, iż za rządów jego nie było strajków i na strajk, nie zanosi się, wybuchł w Medjolanie strajk warsztatowców i ostatnio rozszerzył się na całą Lombardję.

OFIARNOŚĆ PREM. GRABSK'EGO

Warszawa 13 marca. (Tel. G. L.) Premier Grabski ofiarował trzy hektary ze swego rodzinnego majątku Borów na budowę szkoły powszechnej dla okolicznych włościan.

Fabryki białostockie przenoszą się do Rumunji?

SKUTKI ZASTOJU. — DOSTARCZANIE PÓŁFABRYKATÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12. marca. (Z.) Dowiadujemy się, że z powodu zastoju panującego w polskim przemyśle tkackim, kilka tkalni białostockich przeniosło swoje warsztaty na teren Rumunji. Oprócz tego niektóre wielkie tkalnie białostockie zawarły z tkalniami rumuńskiemi umowę w celu dostarczenia im t. zw. półfabrykatów.

Izba Gmin o sprawach polskich.

I.

Lwów, 13. marca.

(=) W związku ze sprawą paktu bezpieczeństwa, propozycji niemieckich, sprawy ewakuacji Kolonji, Gdańska, odbyła się w Izbie gmin debata, w której najważniejsze było przemówienie angielskiego ministra spraw zagranicznych, znane już naszym czytelnikom.

Poniżej podajemy przebieg debaty według urzędowego stenogramu, parlamentarnego w tych częściach, które dotyczą bezpośrednio Polski.

Poseł liberalny H. A. L. Fischer, były minister oświaty w gabinecie Lloyd George'a, rozpoczął debatę w zastępstwie Lloyd George'a, który z powodu choroby nie mógł przybyć na posiedzenie. Poseł Fischer, poruszał wszystkie sprawy, wymienione powyżej. W sprawie propozycji niemieckich wypowiedział nadzieję, że propozycje niemieckie będą poważnie wzięte pod rozwagę i że rząd angielski gorąco poleci rządom sprzymierzonym ich przyjęcie.

„Przewiduję, podobnie, jak zapewne większość izby, że ze strony rządu francuskiego wysuwane będą zarzuty. Przewiduję, że Paryż powie, iż Francja nie może przyjąć żadnej formy gwarancji która pozostawia na uboczu Polskę i Czecho-Słowację.

Co więcej, nie dawniej, niż w zeszłym tygodniu, polski Minister spraw zagranicznych oświadczył w Sejmie, że Francja popełniłaby niedotrzymania zobowiązań, gdyby przyjęła jakiekolwiek propozycje tego rodzaju. Zdaję sobie więc sprawę z trudności, w jakich znajduje się Francja".

Następnie, przytaczając tekst tego listu Clemenceau, który towarzyszył zrewidowanemu tekstowi traktatu wersalskiemu, twierdził Fischer, że Clemenceau wyraźnie zawiadomił Niemcy, iż na podstawie art 19-go paktu Ligi narodów Niemcy będą mogły wszcząć na terenie Ligi sprawę swych granic.

„Pozostaje kwestja Gdańska — mówi dalej. — Na podstawie własnego doświadczenia w Lidze narodów (Fischer był w swoim czasie delegatem angielskim) utrzymuję, że niewiele było bardziej ciernistych spraw, aniżeli stosunki Rzeczypospolitej Polskiej do wolnego miasta Gdańska.

Oczywiście tu w Anglji mamy wielką sympatię do Rzeczypospolitej Polskiej i życzymy jej wszelkiego powodzenia.

Pragniemy widzieć ten wspaniały (brillant) i utalentowany naród, którego niedole wywoływały tyle współczucia u wszystkich liberalnie myślących anglików w ciągu całych pokoleń, kroczący do świetnej i pewnej przyszłości.

Jednocześnie jednak nikt nie może patrzeć bez wielkiego niepokoju na bieg wypadków w Gdańsku i sąsiedztwie Gdańska. Otóż mamy tu Gdańsk, wielkie miasto niemieckie, ze wspaniałemi tradycjami historycznemi, jedno z przodujących miast hanzeatyckich, dumne i bogate miasto handlowe, miasto, przywiązujące wielką wagę do swych tradycji historycznych, a obok tego miasta widzimy Rzeczpospolitą, dążącą nieustannie do podcięcia i podminowania niepodległości Gdańska. Na szczęście Liga narodów była i jest reprezentowana w Gdańsku przez wysokiego komisarza, który jest naszym współrodakiem, obywatelem angielskim, ale najlojalniejszym sługą Ligi narodów, który przyjmuje rozkazy tylko od Ligi narodów i dzięki taktowi i dobremu prowadzeniu sprawy te trudności zostały załagodzone. Mam nadzieję, że wysoki komisarz otrzyma od Anglji pełne poparcie dyplomatyczne, do którego jest uprawniony ponieważ w interesie samej Polski leży i jest pożądane, aby Polska miała na swej granicy zachodniej nie rozgoryczonego złego i czujnego wroga, lecz dobrego sąsiada i przyjaciela".

Po przemówieniu Chamberlaina poseł Sir Edward Grigg, liberał, wielki przyjaciel Lloyd George'a, głównie o sprawie bezpieczeństwa

„Pozwolę sobie na krótkie uwagi w tej sprawie bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o wschodnie granice Europy, stoimy wobec wielkiego niebezpieczeństwa i mam nadzieję, że cokolwiek Rząd uczyni, dopilnuję, aby zobowiązania, które damy dla zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, były uzależnione od przyjęcia układu, któryby umożliwił ewentualną rewizję — tam i wtedy, gdy się okaże konieczne — wschodnich granic, jeśli Niemcy zaofiarują taki układ, który umożliwi rewizję w drodze pokojowej".

Poseł konserwatywny Sir Frank Meyer mówił:

„Wraz z innymi, sądzę, że wolałbym jakiś pakt, któryby obejmował także Niemcy. Wydaje mi się, że byłoby to rozwiązanie idealne tego trudnego nadzwyczaj problematu bezpieczeństwa i stabilizacji Europy, jestem jednak przekonany, że jeśli przeprowadzenie takiego planu nie jest w obecnej chwili możliwe, to niezależnie i mimo to, powinniśmy się starać zawrzeć pewnego rodzaju pakt z Francją i Belgją dla zagwarantowania wschodnich granic Francji. Zdaję sobie dobrze sprawę z ujemnych stron i trudności takiego kursu. Można mu zarzucić, że jest jednostronny i musi doprowadzić do wytworzenia podobnej sytuacji, jaka istniała przed wojną i ewentualnie do połączenia się mocarstw wschodnich: Niemiec i Rosji, przeciw mocarstwom zachodnim, sądzę jednak, że jeśli zawrzemy taki pakt z Francją, byłoby nieuniknione z biegiem czasu przystąpienie do niego Niemiec, ponieważ Niemcy potrzebują bezpieczeństwa niemniej od Francji".

Następny poseł Ellis Davies, liberał, przemawiał przeciw jakiemukolwiek aktowi z Francją.

„Francja — mówił — jest to zupełnie jasne z dzisiejszych gazet, chce być broniona nietylko we Francji, lecz chce mieć tę obronę rozciągniętą na swych sprzymierzeńców, w Europie wschodniej, innemi słowy, Francji nie tyle chodzi o jej własne bezpieczeństwo, ile o bezpieczeństwo Polski i innych jej sprzymierzeńców w Europie wschodniej".

—o—

Informacje.

Lwów, 13. marca.

— Rozpoczęła się bezpośrednia komu. telegr. między Warszawą a Moskwą. Dotychczas telegramy republiki sowieckiej były kierowane przez Łotwę na linje angielsko-indyjskie, obecnie (od wczoraj) o bywa się korespondencja telegraficzna Warszawa-Mińsk-Moskwa i Warszawa-Kijów-Moskwa. Depesza kosztuje 34 gr od wyrazu. Dyrekcja poczt wydała rozporządzenie, ażeby całą korespondencja telegraficzna do Rosji była kierowana na Warszawę. Telegramy do Rosji przyjmowane są we wszystkich językach pisane alfabetem łacińskim z odpowiedzialnością za dorzęcz nie, czego dotychczas nie było. Co do obrotu pocztowego, to ruch ten rozpocznie się 17 marca.

— Zmarł znany pisarz rosyj. Arkadjusz Awerczenko, znakomity humorysta i autor szeregu nowel.

Z komisji sejmowych.

UMUNDUROWANIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. — ODROCZENIE STABILIZACJI — GMINNA ORDYNACJA WYBORCZA DLA WSI. — PREM. GRABSKI W KOMISJI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. — UTWORZENIE NACZELNEJ RADY GOSPODARCZEJ.

Warszawa, 12. marca. (Tel. G. L.) Na posiedzeniu komisji administracyjnej uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia projektu ustawy ramowej, dotyczącej kwestji **umundurowania urzędników państwowych.** Następnie przewodniczący podał treść pisma, w którem Marszałek z urzędu przydziela referat projektu ustawy o stabilizaci urzędników. państwowych p. Putkowi (Wyzw.), a to z uwagi na to, że żaden z klubów referatu tego nie objął.

Wobec tego p. Putek zreferował dwa rządowe projekty ustaw, z których pierwszy dotyczy **odroczenia stabilizacji urzędników i niższych funkcjonarjuszy państwowych do 31. grudnia 1927,** drugi zaś dotyczy stabilizacji urzędników w najwyższej Izbie kontroli państwa.

Po krótkiej dyskusji projekt drugiej ustawy uchwalono rozpatrywanie zaś pierwszego projektu odroczono do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskami, dotyczącymi gminnej ordynacji wyborczej dla wsi.

Przyjęto za podstawę do szczegółowej dyskusji projekt rządowy. Przystąpiono do dyskusji szczegółowej, odrzucono poprawkę lewicy, zmierzającą do wprowadzenia równego prawa wyborczego. Poseł Prager imieniem PPS. oświadczył, że **rezultatu tego stronnictwo jego spokojnie nie przyjmuje i że dalszą walkę prowadzić będzie poza terenem Sejmu.** Do powyższego oświadczenia przyłączyło się Wyzwolenie i Jedność ludowa. Projektu ustawy o przemiale zboża postanowiono odstąpić komisji przemysłowo-handlowej i do walki z drożyzną.

— Na zaproszenie Marsz. Sejmu p. Premjer Grabski przybył dziś na posiedzenie komisji przemysłowo-handlowej Sejmu, aby udzielić wyjaśnienia w sprawie **środków, jakie rząd przedsięwziął celem zażegnania przesilenia gospodarczego.** Poseł Polakiewicz (Wyzw.) domagał się, aby premjer przedstawił **wyczerpująco obraz obecnego przesilenia.** Premjer oświadczył, że **ma zamiar jedynie złożyć deklarację** w ramach zaproszenia i wyjaśnił, że **ma być utworzona Naczelna Izba gospodarcza** i rząd poczynił kroki celem jej utworzenia. W okresie obecnym rząd **wzywa organizacje poszczególnych dziedzin życia gospodarczego do przedstawienia memorjałów, aby zaznajomić się z ich postulatami,** a postulaty te i memorjały rozpatrywane są następnie przez komitet ekonomiczny Rady min. **Po złożeniu powyższych objaśnień premjer opuścił salę obrad.**

Z SALONU SZTUKI.

Wystawa pejzaży w Towarz. Przyjaciół Sztuk pięknych.

Lwów, 12. marca.

Współczesna wystawa mało przyniosła interesującego, o czem nieomieszkała rozgłosić krytyka. Na usprawiedliwienie Tow. powiedzieć by można, że wystawa nietylko jest ku mierze widzów, ale ku pouczaniu i zbudowaniu artystów, którzy oglądając się wobec innych dostrzegą czasami brakł w swych utworach, a czasami i z krytyki acz nieudolnej potrafią jakieś wskazówki zaczerpnąć.

Najbardziej interesującą częścią wystawy są obrazy pana Jana Gohlinga, który niezaprzeczenie posiada poczucie barwy. Obrazy jego bardzo nierównej wartości posiadają czasami dużo świeżości i nowych kolorów, ale często grzeszą niezależytem ustosunkowaniem barwy. Czy to jest nie umiejętność oddania, czy nieumiejętność obserwowania trudno rozstrzygnąć, ale w każdym razie talent artysty upoważnia go do czyuienia doskonalszych rzeczy, niż te, które narazie oglądać nam dano.

Pewna twardość kolorytów i linji tłómaczy się w obrazach pana Krupskiego dążeniem do stylizacji chęcią zrobienia raczej dekoratywnych rzeczy, które niebardzo się liczą z prawdą. Fiolety ścieżek czasami silniejsze są niż fiolety kwiatów, co chyba w zamierze artysty leżeć nie mogło. Inne krajobrazy szcze ólniej krajobrazy jesienne mają dużo zalet i odznaczają się istotnem odczuciem kolorów. Mniej szczęśliwie wyglądają studja kwiatowe.

Pan Doręgowski wystawił trzydzieści kilka obrazów, które nie różnią się wiele od poprzednio wystawionych utworów. Wszędzie widać to trochę przesadne traktowanie barwy, wszędzie te mało przekonywujące nieba, światła i cienia, robione jakby ku zdumieniu nie znających się widzów. Gdybyśmy się nawet zgodzić mieli na wybór przedmiotu, to na wygląd jego i barwę trudno się będzie zgodzić.

Inni wystawcy dostarczyli utworów, które bardzo przyczyniły się do urozmaicenia trochę monotonnej wystawy. Widzimy bardzo udatny portret pana Bulandy przez Olpińskiego. Pełne gustu i nastroju kwiaty pani Opolskiej, pani Nowotwowej i Jodkowej, interesujące krajobrazy Cwiklińskiego i Łotockiego, czwórki bałagułów Roztworowskiego. Studja portretu pana Gawlikowskiego i zawsze dobrze malowane targowice. E. Erba i rodzajowe sceny Rybkowskiego. Z rzeźb zwracają uwagę popiersie prof. Łukasiewicza, wykonane przez pannę Smolkównę i utwory artystów z Warszawy Karnawskiego, Jakóbowskiego i Ostrowskiego.

Prawdziwą uciechą dla oka i serca są wyborne karykatury Sichulskiego w pokoju sekretarjatu wystawy. Mało kto zwiedza ten pokój i opuszcza sposobność podziwiania tych doskonałych produktów niepożytego humoru i artyzmu mistrza. Szkoda, że niema kompletu. Byłoby to jedyna w swoim rodzaju dekoracja i ozdoba kasyna lub innego środowiska, gdzie gra w karty kwitnie. Karykatury te są bowiem wielkiemi kartami do gry i barwność karty, fantastyczny ubior nadają się szczególnie do wykazania dekoratywnych zdolności Sichulskiego. **Dr. Wacław Moraczewski.**

Z TEATRU MAŁEGO.

„Spadkobierca“, komedja w 3 aktach Adama Grzymały Siedleckiego, wystawiona 12 marca 1925 r.

Lwów, 13. marca.

Są sztuki, które same się grają; są role, które rozpalają zapał aktora, zmuszając go do wytężania wszystkich sił, byle tylko stworzyć kreację najpełniejszą.

„Spadkobierca“ odskoczył znacznie od „Pojasu Króla Jegomości“, „Sublokatork“ i „Podatku majątkowego“, położył wszystkie trzy komedje na obie łopatki. Tutaj pokazał Siedlecki pazury lwa, dając rzecz naprawdę doskonałą.

„Spadkobierca“, twór literatury powojennej posiada wszystkie najlepsze charakterystyczne cechy złotej epoki naszej literatury dramatycznej. Uradowały się duchy Fredry, Blizińskiego, Zalewskiego i innych im współczesnych, przybył bowiem ich epigon, godny stanąć obok tamtych mistrzów.

Typy, wprowadzone przez Siedleckiego, tętnią życiem, werwą i siłą. Charakterystyka ich kapitalna: i postaci głównych, i epizodycznych. Humor zdrowy, szczeropolski, swojskość ta jednak nie będzie dla „Spadkobiercy“ przeszkodą do zdobycia laurów i na scenach obcych, gdzie winien bezwarunkowo zagościć na afiszu teatralnym: zasługuje na to w zupełności

Więc też z uczuciem ogromnego zadowolenia opuszczaliśmy wczoraj wieczorem widownię Teatru Małego, literaturze bowiem naszej przybyło dzieło o wartości trwałej. Siedlecki pokazał, jakim jest mistrzem. Akt pierwszy dobry, drugi znacznie lepszy, trzeci wprost kapitalny. Akcja nie słabnie, przeciwnie: zyskuje na sile wyrazu; widz po ostatnią scenę słucha z zapartym oddechem djalogu, głuszonego wybuchami śmiechu i gorących oklasków.

Smiechu, równie żywiołowe o, nie słyszeliśmy dawno w widowni naszego teatru, „Spadkobierca“ więc ma powodzenie zapewnione na czas długi, oglądać go niezawodnie zapragnie „cały Lwów“.

To zasługa Siedleckiego. Obok niego stanął jednak mistrz inny równie zasłużony w powodzeniu „Spadkobiercy“ — reżyser Józef Sosnowski.

Publiczność lwowska, nie przyzwyczajona do wzorowych przedstawień, była wczoraj wprost zachwycona. Jeden dowód więcej, co zdziałać może wytrawny i rozumny kierownik.

Artyści nasi grali doskonale, wszyscy od czoła po szary koniec. Na scenie ruch nadzwyczajny, szczerość i prostota, użyta do wywołania odpowiedniego efektu. Nic sztuczności i nienaturalności. Szmat wyrwany z życia, nie odtwarzany dopiero na scenie.

P. Sosnowski, jako schłopiały w Ameryce szlachcic Obierzyński, wprost nieporównany. Potężny w momentach grozy, oryginalnie poruszony w chwilach budzącego się sentymentu, doskonale łamiący się z trudnościami zapomnianego za oceanem języka ojców i dziadów. Postać jednolita, z jednej bryły marmuru wykuta.

Obok niego przemiła babcia — Rybicka, przedziwnie naiwna w swej poczciwości i szczerości; doskonała Michnowska w roli kochliwej pani Katarzyny; równie dobra Dębicka jako jej córka, zapamiętała harcerka. Młodziutka ta artystka z każdą nową rolą zdobywa coraz większy sukces. Jako „charakterystyczna“ dojdzie też niezawodnie bardzo wysoko

Eugenja Kwiatkiewiczowa, przyzwyczajona do pochwał. I wczoraj zasłużyła na nie w pełnej mierze za świetny typ Bitkowskiej. Sieniawska była dobrą — sąsiadką Wodziejewską; Lorczyńska i Głąbińska fertycznemi dziewuchami.

Obok pań zdobyli zupełny sukces pp. Kalinowski, Tartakowicz, Sarnowski i Lewicki, wszyscy w zakresie swoich ról bardzo dobrzy. Tak wyreżyserowana komedja nie ulęknie się krytyki najostrzejszej Równie pięknego sukcesu nie byliśmy we Lwowie świadkami dawno.

Autora wywoływano na scenę i urządzono mu owację bardzo gorącą, rzetelnie zasłużoną.

Michał Rolle.

Sesja Rady Ligi Narodów.

DEKLARACJA CHAMBERLAINA.— CO PROPONUJE W. BRYTANJA. — REPLIKA BRIANDA.

Genewa, 12. marca. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi Chamberlain odczytał deklaracje, która zaznacza **sympatje imperjum brytyjskiego dla idei arbitrażu i rozbrojenia, lecz stwierdza niemożliwość podpisania i ratyfikowania protokołu we formie obecnej, jak również uznania protokołu za najlepszą metodę do osiągnięcia proponowanych celów.** Zdaniem rządu angielskiego wywołują obiekcje ograniczenia co do środków karnych przeciwko stronie napastującej, gdyż Liga Narodów jest obowiązana nienaruszać granic strony napastującej, co ją całkowicie pozbawia władzy. Zadaniem Ligi Narodów jest **organizacja pokoju, a nie organizacja wojny.** System protokołu **nie zmniejsza możliwości wojny i nie prowadzi do rozbrojenia.** Anglja nie podziela przekonania o konieczności systemu sankcji. Jeśli traktaty nie mają wartości, to również i sankcje stają się bezwartościowe.

Środki praktyczne proponowane przez Anglję są następujące: Uzupełnienie paktu przez umowy specjalne, mające charakter defenzywny, poczęte w duchu paktu i wykonywane w ścisłem **porozumieniu** z Ligą Narodów i pod jej auspicjami. Ani Anglja, ani też dominja, które mają jeszcze prawo dodatkowo zakomunikowania swego punktu widzenia, **nie mogą akceptować protokołu.**

W czasie przerwy po deklaracji Chamberlaina, Briand konferował z Hymansem i Beneszem w celu uzgodnienia odpowiedzi na oświadczenie angielskie. Po wznowieniu posiedzenia zabrał głos Briand, **wygłaszając jedno z najlepszych przemówień w swej karjerze politycznej. Mowa jego wypowiedziana z wielką finezją i ironią, siłą przekonania i argumentacji, wywołała w momentach zasadniczych uznanie zarówno ze strony wielu delegacji, jak i ze strony zgromadzonych na sali, w momentach zaś politycznych, nawet Chamberlain nie mógł opanować śmiechu, jaki wywoływała ironiczna krytyka Brianda deklaracji angielskiej.**

Najważniejszym momentem mowy było oświadczenie Brianda, że **rząd francuski zdecydowanie stoi na gruncie postanowień genewskich.** Briand podkreślił **niestałość też i polityki angielskiej,** zaznaczył jednak, iż jest optymistą, że promienie nadziei, jakie dostrzega w deklaracji angielskiej **chętnie notuje i gotów iść za niemi, bylo tylko osiągnąć podstawy bezpieczeństwa i unicestwić możliwość wojny.** Twierdzenie angielskie, iż protokół wymaga uzupełnienia i ulepszenia, napełnia Brianda również nadzieją, że udoskonalenia paktu będą jednak dokonane i **wzmogą gwarancję pokoju dla wszystkich narodów, albowiem wszystkie narody i małe i średnie uznane zostały w protokole za równouprawnione, za jednakowe, zasługujące na pomoc i gwarancję bezpieczeństwa, aby mogły pracować w pokoju.**

WYPRAWA DO AZJI MNIEJSZEJ

Warszawa, 12. marca. (Tel. G. L.) Wydział wykonawczy Centr. Związku polskich Stow. Łowieckich organizuje — jak donoszą pisma — wyprawę na dziki do Azji mniejszej. Wyprawa będzie miała charakter nietylko sportowy, lecz także przemysłowy. Stwierdzono bowiem, że w Azji mniejszej znajduje się większą ilość dzików zagrażających poważnie rolnictwu. Rząd turecki obiecuje pomoc przy organizacji łowów na dziki, których liczą tam na kilkadziesiąt tysięcy sztuk.

STAN ZDROWIA CURZONA

Londyn, 12. marca. (Tel. G. L.) Wczoraj wydano o stanie Lorda Curzona trzy biuletyny. Ostatni biuletyn donosi, że Lord Curzon spędził noc niespokojnie, jednak nie ma powodu do zaniepokojenia.

Nowe ustawy.

Lwów, 13. marca.

(?) Numery 21, 22 i 23 „Dziennika Ustaw“, zawierają następujące ustawy i rozporządzenia:

Rozporządzenie Ministrów skarbu i przemysłu i handlu o szacowaniu przedmiotów majątkowych i sposobie księgowania przy sporządzaniu bilansów otwarcia w złotych.

Ustawa upoważniająca Ministra skarbu do wypuszczenia obligacji państwowych w wysokości 50 miljonów dolarów celem zrealizowania pożyczki zaciągniętej przez rząd w Stanach Zjednoczonych Uzyskane z realizacji pożyczki kapitały zostaną zużyte do wysokości 40,000.006 złotych na budowę linji kolejowych z reszty zostanie utworzony — państwowy fundusz gospodarczy.

Będzie on źródłem kredytu na cele produkcyjne gospodarcze i budowlani.

Rozporządzenie Ministra skarbu zmieniające przepisy o opłatach stemplowych od obligów i od koncesji do prowadzenia domów bankowych, lub kantorów wymiany. Rozporządzenie Ministra skarbu zezwalające na wpłacenie podatku majątkowego ośmioprocentowymi listami zastawnymi państwowego banku rolnego serji pierwszej.

Rozporządzenie Ministrów skarbu i przemysłu i handlu uzupełniające taryfę celną i zmieniające stawki celne na niektóre towary.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p. 299
telefon lokalny 760
Pokój Komisarza giełd. ul. Akademicka 17. parter 1919
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth.

Czas zebrań Giełdy zbożowej:

Zebrania giełdowe dla handlu zbożem i nasionami odbywać się będą od dnia 1. stycznia 1925 począwszy, codziennie z wyjątkiem sobót niedziel i świąt uroczystych w lokalu przy ul. Legjonów 27. I. p. (Rejtana 6).

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 marca.

Bank Handlowy 7·10, Modrzejów 5·15, Żyrardów 12·15, Cegielski 0·62, Chodorów 4·60, Parowozy 0·64, Pocisk 1·40, Przemysłowy 0·36, Nobel 2·05. Dolar 5·18¼. Tendencja bez zmiany.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13. marca.

Bank Przem. 0·35, Zarob. 13·00, Chodorów 4·60—4·50, Zieleniewski 13·75—13·50 Cegielski 0·60—0·58, Lokomot. 0·55 towar, Górka 16·00 15·60, Siersza g. 4·50 towar, Nafta 0·59—0·62, Chybie 5·50—5·5?, Grzyb wsch. 12·00 towar, Jaworzno 13·50 towar, Parowozy 0·67 towar. Tendencja utrzymana. Dolar 5·18.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (Pat.) Not. z 12 marca

	Przekazy	Gotówka
Paryż	26·80	26·50
Londyn	24·81⅛	24·88
Nowy Jork	5·18·8	5·18·3
Warszawa	101·00	99·00
Belgja	26·25	26·15
Włochy	21·07	21·00
Hiszpanja	73·90	73·40
Holandja	207·20	206·85
Berlin	1·23·6	1·23·4
Wiedeń	73·20	72·90
Sztokholm	140·25	139·75
Oslo	79·70	79·20
Kopenhaga	93·75	93·25
Sofja	3·81	3·76
Praga	15·45	15·35
Budapeszt	0·72½	0·71
Belgrad	8·40	8·30
Ateny	7·90	7·70
Konstantynopol	2·70	2·60
Bukareszt	2·60	2·50
Helsingfors	13·20	12·90
Buenos Aires	195·50	194·50

Tendencja słaba.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13 marca.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·18¾ do 5·19¼, dol. kanadyjskie 5·15½ do 5·16, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02¾, franki franc. 0·27⅓ do 0·27⅔, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 24·50 do 24·60, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3·00 zł. do 3·10 zł. drobne za 1 tys. 1·70 do 1·90 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·40 do 0·43 gr., korony austr. za tys. 0·07¼ do 0·07⅛ gr.

Złoto: 20 kor. 21·75 do 21·85, 20 frank. 19·70 do 19·80, 20 marki 24·75 do 24·90, 10 rubli 26.80 do 27·00 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44⅛–0·44½, 5-kor. austr. 2·30—2·34. floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90 kopiejki za rubel 0·84—0·86.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 50, Piątek, 13 marca 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—		—	—	—	—	—
8% P. zł z r. 1922.	i 10 z	—		—	—	—	—	—
II. Liste zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Koron							
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	6	—	62	0·61
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	18000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	49	—	56	0·50—0·55
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	—	—	—	—
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Toban	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transackje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	9	30	9	55	9·40—9·45
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	4	60	4	80	4·65—4·75
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	5	55	5	80	5·65—5·70
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	25	70	26	30	26·00
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	59	—	61	0·60
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	35	—	37	0·36
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	90	2	05	1·95—2·00
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	5000	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	—	—	—	—
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	61	—	64	0·61½—0·63
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	—	—	—	—	—
„Rohu Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	4	60	4	70	4·65
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20000	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	5	50	5	75	5·60—5·65
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	—	—	13	35	13	95	13·50—13·80

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają
—	—	Dolary amerekańkie . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	39	—	40	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	31	—	32	—	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	31	—	33	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	26	—	27	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	31	—	33	—	*)
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji.
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.		Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0"	typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1		—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4		—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T		—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T		—	—	—	—	
Grysik kukurudziany		—	—	—	—	
Mąka kukurudziana		—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka		—	—	—	—	
Kasza hryczana		—	—	—	—	
Kasza jaglana		—	—	—	—	
Kasza jęczmienna		—	—	—	—	
Pęcak		—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne		—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe		—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.		—	—	—	—	
Kapusta kwaszona		—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta		—	—	—	—	
Częstochowianka 75 kg. za sztukę		—	—	—	—	
Worki używane, dobre, za sztukę		—	—	—	—	

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 13 marca.

Nastrój na przedgiełdzie, ospały. Brak chętnych do transakcji. Gazy spadłu na 11·80, zachodnie 2·80. Jaworzno 13·40. Za Gazociągi płacono 0·22, Lesienice 160. Wszystkie inne papiery bez obrotów, przy zupełnym braku zainteresowania.

Także w akcjach kotowanych ruch słaby. Akcje przemysłowe przeważnie potaniały, zwłaszcza Cegielski, którego oddawano po 26·00 (nominale 50 zł.). Poszukiwano Zieleniewskiego po kursach wyższych i płacono pod koniec 13·80 (wczoraj do 13·00).

Notowano: Chodorów 4·65—4·75, Browary 9·40—9·45, Parowozy 0·61½—0·63, Gafoty 0·36, B. Hipoteczny 0·61, Rolniczy 0·50—0·55, Chybie 5·65—5·70, Czmielów 0·60, Gazolinę 1·95—2·00, Sierszę g. 4·65, Tespy 5·60—5·65. — Tendencja niejednolicie zniżkżwa. — Usposobienie wyczekujące. Z walut poszukiwano N. Jork, większe obroty w dewizie na Londyn po 24·85. — Za efektywne dolary płacono 5·20.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hipoteczny 0·61, Rolniczy 0·50, 0·55, Browary 9·45, 9·40, Chodorów 4·70, 4·65, 4·75, Chybie 5·70, 5·65, Cegielski 26·00, Ćmielów 0·60, Gafota 0·36, Gazolina 1·95, 2·00, Parowozy 0·61½, 0·62, 0·63, Siersza gór. 4·65, Tespy 5·60, 5·65, Zieleniewski 13·50, 13·55, 13·60, 13·65, 13·70, 13·75, 13·80.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 13 marca.

Gazy wschodnie 11·80. Gazy zachodnie 2·80. Gazociągi 0·22. Jaworzno (25) 13·40, (drobne) 14·15. Książnica-Atlas of. kupna 6·00. Lesiennice 1·60.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13 marca.

Na giełdzie i poza giełdą stagnacja, popyt za zbożem chlebowem i jęczmieniem bez pódaży. — Tendencja utrzymana. — Usposobienie ożywione.

Kronika.

—o—

Piątek 13. marca. Rz. kat.: Krystyny — Gr. kat.: Wasyły a.

—o—

Nominacja w Izbie skarbowej. Izba Skarbowa we Lwowie komunikuje: P. Min. Skarbu zamianował starszego radcę skarbu Józefa Linka naczelnikiem wydziału III. (rachunkowo-kasowego) lwowskiej Izby skarbowej.

Prof. Grabski: „O konkordacie“. W niedzielę, 15 bm. odbędzie się staraniem Bibljoteki Stud. Prawa U. J. K. we Lwowie odczyt prof. St. Grabskiego „O konkordacie“. Początek o godz. 7 wieczorem w sali im. Kopernika.

Wykłady M. Muzeum Przemysłu Artystycznego (Hetmańska 20). W sobotę, 14. marca bm. o godz. 7 wiecz. odczyt Zygmunta Hartleba p. t. Oręż polski w historycznym rozwoju. Część I. Szabla polska. Odczyt ilustrowany bogato przezroczami.

Uniw. Ludowy. „Wszechświat a człowiek“. 13. bm. (piątek): prof. dr. Szymkiewicz i 16. bm. (poniedz.) „O ważniejszych typach roślinności krajowej i obcej“. Sala Muzeum Przem. ul. Hetmańska. Pocz. o 7 wiecz.

„Ostatnia nagroda Nobla“. Odczyt pani Czarkowskiej-Łapickiej, odbędzie się w piątek dnia 13. marca o godz. 5 popoł. przy ul. Rutowskiego 10 II. p., na który zaprasza członków swoich oraz wprowadzonych gości Katolicki Związek Polek.

Uroczysta Akademja. W sobotę, 14. bm. o godz. 11 odbędzie się w auli Uniwersytetu Akademja z powodu 900-ej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.

Sokół IV. Walne Zgromadzenie członków Tow. „Sokół“ we Lwowie odbędzie się 14. bm. w sobotę o 6 wiecz. w sali gimnast. szkoły Św. Antoniego przy ul. Głowińskiego, na które wydział uprzejmie zaprasza.

Walne Zgromadzenie Związku oficerów rezerwy odbędzie się w niedzielę, dnia 29. marca br. o godz. 10 w sali Ogniska Oficerskiego. Porządek dzienny: Sprawozdanie z czynności, wybór zarządu i wnioski. Zarząd wzywa Koła prowincjonalne aby o ile to będzie możliwe, wysłały delegatów na Walne Zgromadzenie.

W Ognisku Oficerów Załogi Lwowskiej, przy ul. Fredry l. 1. odbędzie się w sobotę, dnia 14. bm. o godz. 8 wiecz. pierwsze przestawienie oficerskiego kółka dramatycznego, poczem zebranie towarzyskie. Odegrana będzie krotochwila w 3 aktach E. Bluma i R. Foché pt. „Lunatyk“. Karty wstępu wydaje kancelarja Ogniska.

Ubezpieczenie czasowych pracowników kolej. na wypadek choroby. Wedle zarządzenia lwowskiej Dyr. kolejowej) pracownicy sezonowi względnie czasowi pozostają na razie nadal członkami kolejowej kasy chorych bez konieczności ubezpieczania ich w ogólnych kasach chorych.

—o—

(—) **Ucieczka więźnia.** Z zakładu karnego przy ul. Kaźmierzowskiej zbiegł wczoraj więzień Wincenty Wyszyński ubrany w mundur aresztancki.

(—) **Eksplozja naboju.** Antoni Białkowski z Bieńkowiec pow. Rohatyn, w czasie pracy na polu znalazł wczoraj nabój niewksplodowany. Zamiast ostrożnie zanieść go w bezpieczne miejsce, począł Białkowski nabojem manipulować tak nieostrożnie, że nabój eksplodował i urwał mu lewą rękę. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala.

(—) **Oszustwo.** Za oszustwo popełnione na szkodę Jana Góry, zam. w Hodorówce pow. Przemyśl, aresztowano wczoraj Koralję Kramer, zam. w folwarku Winna Góra pod Przemyślem.

(—) **Kradzież mieszkaniowa.** Z mieszkania Józefy Dubiel zam. przy ul. Szopena 4, skradziono wczoraj po włamaniu się garderobę wart. 180 zł.

—o—

Kto jest uprawniony do wystawiania poświadczeń stanu cywilnego.

OKÓLNIK MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

(;) Min. spraw wewnętznych zwróeiło się do pp. wojewodów z okólnikiem treści uastępującej;

Zdarzają się wypadki, że duchowni wyznania ewangielickiego, żądają od katolików, zamierzających wstąpić w związki małżeńskie według obrządku ewangielickiego z osobą tego wyznania, przedstawienia świadectwa wolnego stanu, wystawionego przez właściwy urząd policyjny. Świadectwo takie ma, zgodnie ze wspomnianem zdaniem Rady państwa, zastąpić świadectwo zapowiedzi katolickich władz kościelnych. Ponieważ przy sposobności załatwiania, stron zgłaszających się do urzędów policyjnych po takie świadectwa, wyłoniła się kwestja kompetencji z uwagi na obecny zakres działania policji państwowej, Ministerjum wyjaśnia, że do wystawiania tych świadectw wolnego stanu upoważniona jest nie policja państwowa, lecz właściwe władze administracyjne I. instancji.

Wydawanie tych świadectw winno następować po stwierdzeniu w każdym wypadku, na podstawie oświadczenia właściwego urzędnika stanu cywilnego oraz ewentyalnych dochodzeń, że petenci są istotnie wolnego stanu.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Piątek 13. bm. „Traviata“ (ost. gość. występ Selmy Kurz).

TEATR MAŁY.

Piątek 13. bm. „Hr. Marica“.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek 13. bm. „Spadkobierca“.

Sala Towarzystwa Muzycznego.

Piątek 13. marca: Akademicki Chór jugosłowiański „Obilić“

—o—

„Polska w komedjach Fredry“. W niedzielę w południe w T. Wielkim będzie miała sposobność kulturalna ludność miasta usłyszeć niezmiernie ciekawy odczyt Adama Grzymały-Siedleckiego, jednego z najlepszych znawców nieśmiertelnego Fredry. Znakomity pisarz poda całokształt twórczości Fredry. Temat to jest tak pociągający i wiecznie nowy, iż zainteresować potrafi każdego. Ceny miejsc tak niskie, że każdy będzie mógł być obecnym na tej świetnej prelekcji.

„Twórca“ H. Müllera. W przyszłym tygodniu wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego głośna ta sztuka, którą reżyseruje p. Żytecki grający równocześnie tytułową rolę.

—o—

Rozmaitości.

(a) **Jak wygląda biuro szpiegowskie?** W czasie wojny ostatniej rozwinęło się na niebywałą skalę szpiegostwo wojenne, uprawiane też obecnie w niemniejszym stopniu. O tajnikach organizacji biur szpiegowskich ciekawe podaje informacje Egon Kisch w swej książce p. t. „Sprawa szefa sztabu generalnego Redla“. Autor oświetla tu jedno z najdramatyczniejszych wydarzeń w dziejach szpiegostwa wojennego Austrji, kiedy to wysoki oficer, stojący na czele służby wywiadowczej, sam popełnił zdradę i musiał skończyć samobójstwem, by zatuszować aferę. Redl zorganizował wzorowo biuro szpiegowskie w Wiedniu. Każdy p ufny przybysz bywał odfotografowany z profilu i en face (z przodu), nie wiedząc wcale o tem, gdyż w dwóch obrazach, wiszących na ścianie, poczynione były otwory dla soczewek aparatów fotograficznych, obsługiwanych z sąsiedniego pokoju. Tak samo można było zdejmować odbitki palców gościa, bez jego wiedzy, przez podawanie mu przedmiotów w rodzaju pudełka od cygar, pokrytych odpowiednim proszkiem do odbicia palca. Jeżeli gość odmawiał przyjmowania cygara czy czekoladki, urzędnika biura odwoływano do innego pokoju, a wówczas gość zazwyczaj brał do ręki dokument z biurka, zaopatrzony napisem „Poufne!“ i proszkiem. W szafeczce ściennej, przypominającej domową apteczkę, mieściła się tuba, którą posługiwał się stenograf w pokoju sąsiednim do podsłuchiwania rozmów, jednocześnie do utrwalania ich w płycie gramofonowej. Każdą tajną księgę i akt można było w ciągu kilku sekund rozkładać na części, odfotografować i po krótkim czasie zwracać w stanie jakby nietkniętym do miejsca, skąd je „pożyczono“. Były tam mapy, kartoteki i obrazy świetlne, rękopisy i próbki maszynowego pisma wszystkich podejrzanych o szpiegostwo osób Europy,

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 358/24. Jakób Kusy, urodzony 1879, Rudka na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Marszałowi adwokatowi w Sieniawie kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1646
Przemyśl, 20 stycznia 1925.

T. 4/25/3. Edykt. Iwan Kisil ur. 30 1870 w Pukieniczach i tam zamieszkały wzięty do wojska austrjackiego jako woźnica cywilny w 1914 r. i w tym roku wedle zapodań zachorował na Słowacji na chorobę zakaźną i zmarł. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 1958
Stryj, 17 lutego 1925.

T. 133/24/5. Edykt. Jakób Wasyliw syn Aleksego i Fewronji urodzony 5. lutego 1892 w Seneczowie, tamże zamieszkały, gr. kat. rolnik żonaty jako żołnierz austrjacki, brał udział w obronie Przemyśla w p. 1914 i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Szlagowskiemu lub tut. Sądowi który wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 1957
Stryj, 15 grudnia 1924.

T. 359/24. Michał Litwin urodzony 1875 Rudka w niewoli włoskiej zaginął. Wzywa się, by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Marszałowi adwokatowi w Sieniawie kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1645
Przemyśl 20 stycznia 1925.

L. cz. T. V. 430/24/3. Michał Kocurek, urodzony 1877 w Przedmieściu czudeckiem powiat Strzyżów, przydzielony 1916 do 33 pp. walczył na froncie rosyjskim, w sierpniu 1916 zagnąłł. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłeuo wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 1972
Rzeszów, 10 stycznia 1925.

L. cz. T V. 411/24/4. Walenty Lubas urodzony 1889 w Swilczy powiat Rzeszów, przydzielony do 40 pp. walczył na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli w lecie 1915 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 1970
Rzeszów, 2 lutego 1925.

T. 355/24. Michał Łakota, urodzony 1881. Wólka pełkińska na wojnie zaginął. Wzywa się, by do półroku od ogłoszeuia Sądowi albo Marszałowi adwokatowi w Sieniawie kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1647
Przemyśl, 17 stycznia 1924.

T. 484/24/4. Roman Moskałyk urodzony 26 lutego 1879 w Kuniuie, jako żołnierz austrjacki 219 bataljonu pospolitego ruszenia padł ogodzony kulą do rowu napełnionego w listopadzie 1914 roku w bitwie koło Stryja. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Batllerowi adw. we Lwowie.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 5 lutego 1925. 1529

T. 353/24. Józef Kuropatwa po Mateuszu, urodzony 1883 Pełkinie zaginął na wojnie. Wzywa się, aby do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Schneebaumowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1649
Przemyśl, 19 grudnia 1924.

T. 434/24. Teodor Wasyłyna z Nienowic lat 40 na wojnie zaginął. Wzywa się by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Brochowi, adwokatowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1649
Przemyśl, 20 stycznia 1925.

T. 437/24. Teodor Stabryn po Mikołaju urodzony 1872 Pleszowice jeniec od 1917 nie daje wiadomości. Wzywa się by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Waniekowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1650
Przemyśl, 31 grudnia 1924.

T. 151/24/5. Edykt. Wasyl Kindrat urodzony 22 października 1888 w Rachinie gr. kat. zamieszkały w Turzy małej, rolnik, żonaty jako żołnierz 9 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd od r. 1917 nie daje o sobie znaku życia. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Neumanowi lub tuteiszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 1697
Stryj, 16 grudnia 1924.

T. IV. 7/25/1. Stanisław Wikar, urodzony w Zawadce 1892, żołnierz austrjacki zaginął w Serbii 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 1951
Nowy Sącz, 7 stycznia 1925.

T. 429/24. Marcin Chmura urodzony 1873 Dobra jako jeniec zaginął. Wzywa się by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Marszałowi adwokatowi w Sieniawie kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy 1651
Przemyśl, 15 stycznia 1925.

T. 193/24/6. Izak Zauderer urodzony 8 lipca 1874 w Buczaczu jako żołnierz austr. w 1918 zachorował w Rawie ruskiej i tam zmarł. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII
Lwów, 8 stycznia 1925. 1934

T. 433/24/4 Jan Podolski urodzony 17 sierpnia 1879 w Bóbrce jako żołnierz 19 pp. obrony kraj. w 1914 zaginął w Gródku Jagiellońskim. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 28 stycznia 1925. 1935

T. 139/24/4. Edykt. Iwan Szyposz, syn Josafata urodz. 28 grudnia 1883 r. w Bolechowie Ruskim, tamże zamieszkały, gr. kat. żonaty zarobnik jako żołnierz 9 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915. gdzie w r 1916 miał umrzeć. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Kalitowskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 2089

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 16 stycznia 1925.

T. 145/24. Makary Olejnik, syn Józefa, urodz. w Wasylkowcach 1880 roku, żołnierz austrjacki 20 pułku obrony krajowej, brał udział w bitwach i od roku 1914 ślad za nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie o powiadomienie o zaginionym Sądu lub kuratora dra Elektrowicza, adw. w Czortkowie do dnia 31 lipca 1925. 2081

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Czortków, dnia 13 stycznia 1925.

L. cz. T. V. 441/24/4. Kazimierz Jamróg, urodzony 1862 w Gliniku Średnim powiat Strzyżów, wyjechał przed około 40 latami na Węgry, tam dłuższy czas przebywał, miał być pobitym i umrzeć w jakimś szpitalu, od lat przeszło 10 nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego 2095

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 2 lutego 1925.

T. 207/24/4. Edykt. Stefan Semkiw, nieśl. syn Marji, urodzony 26 grudnia 1888 w Rożniatowie, tamże ostatnio zamieszkały, gr kat. żonaty, jako żołnierz austr wyruszył w r. 1914 na wojnę światową i od 1915 r. nie daje o sobie znaku życia. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Kalitowskiemu lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 2092

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 31 stycznia 1925.

T. 105/24. Michał Sorokopud z Czarnokmiec, powołany 1914 do wojska, dostał się w niewolę rosyjską i zmarł w r. 1919. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Margulesa w Czortkowie do 30-go czerwca 1925. 2058

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 11 grudnia 1924.

T. 98/24. Grzegorz Glina z Rydodub, powołany 1914 roku do wojska, umarł 1918 roku w szpitalu. Wydaje się ogólne wezwanie o powiadomienie o zaginionym Sądu lub kuratora dra Weicherta w Czortkowie do 30 czerwca 1925. 2056

Sąd okręgowy.
Czortków, dnia 16 grudnia 1924.

T. 53/25. Mateusz Rudnicki, urodzony 25. sierpnia 1876 w Skwarzawie, powiat Złoczów, zaginął od r. 1914, jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Hessla w Złoczowie. 2040

Sąd okręgowy.
Złoczów, 6. lutego 1925.

T. 9/25. Iwan Luty, urodzony 19. lutego 1886 r. w Uhorcach, powiat Złoczów, zaginął od r. 1915, jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesiący Sąd lub kuratora dra Moszyńskiego w Złoczowie. 2039

Sąd okręgowy.
Złoczów, 21. stycznia 1925.

T. 404/24. Izydor Karmazyn, urodzony 19. grudnia 1882 w Sassowie, powiat Złoczów, zaginał od r. 1920 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Werfla w Złoczowie. 2037

Sąd okręgowy.
Złoczów, 21. stycznia 1925.

T. 11/23/4. Edykt. Mikołaj Hucul, syn Daniela urodz. 26 paźdz. 1881 w Krechowicach tamże zamieszkały, żonaty, gr.-kat. rolnik jako żołnierz 33 p. obr. kraj. raniony został na froncie rosyjskim w r. 1914 i odtąd wszelki ślad za nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 2093

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 20 stycznia 1925.

T. IV. 83/24. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłych. 1) Rudolf Osulak, syn Pawła i Anny ur. 1. stycznia 1888 w Międzybrodziu Lipnickiem, 2) Stanisław Ulman, syn Jana i Anny ur. 1 kwietnia 1893 w Poniwiu. 3) Piotr Jamroz, syn Jana i Marji ur. 4 grudnia 1877 w Grojcu, 4) Józef Wyrgała, syn Wincentego i Magdaleny ur. 23 kwietnia 1900 w Przeciszowie, 5) Czesław Mosor, syn Józefa i Rozalji ur. 2 sierpnia 1889 w Jaszczurowej, 6) Jan Nycz, syn Marcina i Marianny, ur. 10 marca 1885 w Pisarzowicach, 7) Karol Jakób 2 im. Wyroba, s. R. i Marjanny ur. 27 lipca 1873 w Inwałdzie, 8) Franciszek Skrzypczyk, syn Mikołaja i Anny ur. 3 paźdz. 1885 w Babicach, 9) Franciszek Jończyk, syn Józefa i Joanny ur. 4 lutego 1877 w Rokowie, 10) Józef Kula, syn Karola i Marjanny ur. 1. marca 1889 w Wadowicach, 11) Michał Radwan, syn Andrzeja i Rozalji ur. w r. 1880 w Kozińcu, 12) Roman Furka, syn Jana i Anny ur. 7 lutego 1878 w Suchej, 13) Franciszek Gil, syn Franciszka i Anny ur. 27 stycznia 1878 w Spytkowicach, 14) Franciszek Góralczyk, syn Józefa i Marjanny ur. 8 września 1882 w Choczni, 15) Dr. Kazimierz Tylko, syn Józefa i Antoniny ur. 28 sierpnia 1884 w Wadowicach, 16) Juljan Plac, syn Wojciecha i Marji ur. 12 kwietnia 1891 w Jaroszowicach, 17) Franciszek Kościelniak, syn Jana i Katarzyny ur. w r. 1889 w Podolszu, 18) Feliks Karch, syn Jana i Joanny ur. 17 listopada 1881, 19) Ambroży Klimczak, syn Józefa i Anny ur. 1 grudnia 1891 w Stronconce, 20) Rudolf Giertler, syn Józefa i Anny ur. 8 czerwca 1896 w Lipowej. 21) Jan Giertler, syn Józefa i Anny, ur. 19 listopada 1898 w Hałcnowie, 22) Józef Kubiczek, syn Józefa i Marjanny ur. 17 pazdz. 1887 w Bestwinie, 23) Andrzej Kuwik, syn Józefa i Tekli ur. 2 lipca 1873 w Hałcnowie, 24) Józef Ebel, syn Jakóba i Chany ur. 10 maja 1899 w Frydrychowicach, 25) Franciszek Komendere, syn Joanny ur. 5 maja 1892 w Wieprzu powiat Wadowice, 26) Józef Kachel, syn Michała i Wiktorji ur. 2 września 1876 w Stryszowie, 27) Cyprjan Kaczor, syn Wiktorji ur. 1886 w Krzywoczce, 28) Wojciech Spyrka, syn Michała i Reginy ur. 7 listopada 1881 w Zadzielu, 29) Szczepan Bysko, syn Szczepana i Anny ur. 1886 w Lisowej powiat Żywiec, 30) Franciszek Józef 2 im. Herman, syn Karola i Genowefy ur. 23 marca 1878 w Frydku, 31) Józef Fela, syn Wojciecha i Rozalji ur. 6 marca 1883 w Podolszu, 32) Rudolf Pernersdorf, syn Józefa i Anny ur. 4 lutego 1896 w Wadowicach, 33) Franciszek Rakoczy, syn Andrzeja i Anny ur. 12 kwietnia 1889 w Osieku, 34) Ludwik Babiński, syn Jana i Marjanny ur. 1. sierpnia 1879 w Frydrychowicach, 35) Wojciech Mamcarczyk, syn Jana i Wiktorji ur. 12 kwietnia 1871 w Lękawicy, 36) Jan Hajost, syn Franciszka i Zofji ur. 21 grudnia 1886 w Frydrychowicach, 37) Franciszek Turek, syn Michała i Anny ur. w r. 1883 w Sułkowicach ad Andrychów, 38) Andrzej Walaś, syn Józefa i Teresy ur. 20 listopada 1877 w Rybarzowicach, 39) Franciszek Brańka, syn Józefa i Anny ur. 19 lutego 1881 w Korzeniu Dolnym, 40) Antoni Górkiewicz, syn Jakóba i Marji ur. 7 czerwca 1876 w Głębicach, 41) Jan Mrowiec, syn Andrzeja i Rozalji ur. 5 maja 1882 w Szczyrku, 42) Stanisław Balon, syn Macieja i Marji ur. 24 kwietnia 1896 w Przeciszowie, 43) Jan Widz, syn Józefa i Reginy ur. 31 marca 1873 w Lipowej ad Żywiec, 44) Józef Sinda, syn Tomasza i Marji ur. 23 pazdz. 1890 w Bystrej ad Biała, 45) Andrzej Świerczyński, syn Jana i Anny ur. 8 czerwca 1878 w Krzywaczce, 46) Wojciech Kowalczyk, syn Błażeja i Marji ur. w r. 1887 w Przytkowicach, 47) Adam Bober, syn Franciszka i Rozalji ur. 22 lutego 1883 w Kleczy Dolnej, 48) Jan Żmuda, syn Pawła i Anny ur. 19 marca 1884 w Marcyporębie. — Jako uczestnicy wojny światowej zaginęli, od dłuższego czasu nie ma o nich wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania ich za zmarłych i ogłasza się wezwanie, aby udzielono o nich wiadomości Sądowi lub kuratorom: ad 1, 6, 8, 22, 30, 33, 39, 43 — dr. I. Korngutowi, ad 9. — dr. Majce, ad 10, 26 — dr. Jaworskiemu, ad 14 — dr. Banachowskiemu, ad 19 — dr. Fischgrundowi, ad 29 — dr. Kubiczkowi, adwokatom w Wadowicach. Zaginionych wzywa się, aby się zgłosili w Sądzie lub donieśli o sobie, w przeciwnym razie po sześciu miesiacach od ogłoszenia tego edyktu Sąd wyda ostateczne orzeczenie. 2094

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Wadowice, dnia 27 stycznia 1925 r.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

L. czyn. Cg. XI 48/25/2. Edykt. Strona powodowa Józef Chlipała i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Władysławowi Puchomirskiemu o 1818 zł 71 gr. do L. cz. Cg. XI. 48/25/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 marca 1925 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 112 sala rozpraw II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Steinmetza, adwokata w Nowym Saczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2106

Sąd okręgowy. Oddział XI.
Nowy Sącz, dnia 5 lutego 1925.

C. 194/24/1. Edykt. Przeciw Nieznanym z miejsca pobytu Andrijowi Hryckowi, Tymofijowi i Wasylowi Bachmatiukom Iwana, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Zabłotowie przez Marję Bachmatiuk zam. Gordij i Katarzynę Bachmatiuk zam. Nykieforak pozew o własność gruntu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy na dzień 27. maja 1925 o godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu Andrija Hrycka, Tymofija i Wasyla Bachmatiuków Iwana ustanawia się Pana dra Erdheima, adwokata w Zabłotowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 1988-3

Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów 26. lutego 1925.

PRZETARG OFERTOWY.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Stanisławów rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie robót: 1) murarskich, 2) ciesielskich, 3) stolarskich, 4) ślusarskich, 5) szklarskich, 6) malarskich, 7) studniarskich i instalacyjnych na cały rok 1925 dla Garnizonu Kołomyja, zaś roboty stolarskie dla Garnizonu Stanisławów wedle cen jednostkowych.

Cenniki i przedmiary ofertowe można za zwrotem kosztów otrzymać w Kier. Rej. Inż. i Sap. Stanisławów w godzinach urzędowych, gdzie również zasięgnąć można wszelkich informacyi.

Do oferty dołączyć należy wadjum w gotówce a to:

dla robót murarskich i ciesielskich po 150 zł.,

dla innych robót po 100 zł.,

dla całości tj. wszystkich robót po 700 zł. a

Termin składania ofert upływa dnia 30 marca 1925 r. godz. 11-ta w południe, poczem nastąpi publiczne otwarcie ofert. 2119

Kierownik Rejonu Inż. i Sap.
inż. Zygmunt Schramm, major.

OGŁOSZENIE.

Uchwałą Sądu okręgowego jako handlowego w Złoczowie z dnia 8 stycznia 1925 Firm. 29/25 Stow. I. 175 rozwiązano z urzędu Gołogórską Kasę zaliczkową w Złoczowie przedtem Kasa zaliczkowa w Gołogórach ustanawiając likwidatorem dr. Maurycego Schotza, adwokata w Złoczowie.

Po myśli art 76 ustawy z dnia 29 października 1920 l. 111 Dz. U. R. P. poz. 733 wzywa się wierzycieli tego Towarzystwa do zgłoszenia swych roszczeń pod grozą ich utraty po myśli art. 80 powołanej ustawy.

Gołogórska Kasa Zaliczkowa
przedtem Kasa Zaliczkowa w Gołogórach w likwidacji.

2046-2 Dr. M SCHOTZ likwidator.

TYMCZASOWY ZARZĄD MIEJSKI W ZŁOCZOWIE.

L. 2.262. Złoczów, dnia 10. marca 1925.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd miasta Złoczowa ogłasza niniejszem licytację pisemno-ofertową na używany zespół maszynowy, składający się:

I. 1 kompletny dwucylindrowy motor Diesla Leobersdorfskiej fabryki maszyn 70 km. — stopień nierówności 1:120 sprzężony z 1 dynamomaszyną prądu stałego 250 woltów 184 amp, 215 obrotów na minutę.

II. 1 dynamomaszyna 30—150 wolt 126 amp., 1200 obrotów na minutę bez koła pasowego.

III. 1 motor elektryczny 29 km. 250 wolt, 1200 obrotów na minutę bez koła pasowego.

Reflektanci mają wnieść pisemną ofertę do dnia 31. marca 1925 o godz. 12-tej w południe, a do oferty dołączyć wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy.

Zespół maszynowy może być nabyty w całości lub też w poszczególnych częściach, loko elektrownia — nieopakowany.

Oferty należy wnieść w zamkniętych kopertach pod adresem Zarządu Miasta Złoczowa, na kopercie umieścić napis: „Oferta na zespół maszynowy".

Otwarcie ofert nastąpi w biurze prezydjalnym Zarządu Miasta dnia 31. marca 1925 o godz. 12 w południe.

Zarząd Miasta nie jest związany przyjęciem ofert.

Reflektanci mogą oglądać przedmiot sprzedaży — w ruchu się znajdujący — za zgłoszeniem się u Zarządu elektrowni miejskiej w Złoczowie.

Komisarz Rządowy:
Stusiński m. p.

2050—3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Sk. Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.